DO

JASNIE OSWIECONEGO XCIA JMCI

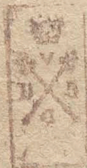
RADZIWIŁŁA

STAROSTY RADOSZKOWSKIEGO

PUŁKOWNIKA W WOYSKU W. X. LITT:

KAWALERA ORDERU S. HUBERTA.

DNIA 6. GRUDNIA 1786. ROKU.





GDzie cnota, gdzie nauka a co nad to więcey
Skromność, ktora wſzyſtkiemu daie doſkonałość;
Większym Cię czyni ieſzcze nad dział krwi Kſiążęcey,
Chwalić Go przeto ſamo, byłaby to śmiałość.



Nie Twoiey, Mości Xiąże! duſzy, iak ią znamy,
Przyſtoią te powſzednie pochlebſtwa ofiary:
Tak czyſta, iak zwierciadło, bez ſkazy i plamy,
Obraża ſię naylżeyſzey doyściem ſiebie pary.





Nie to też ieſt moiego piora zamierzenie,
Chwalić nie śmiem, podchlebſtwem umysł ſię moy zraża;
Ale, żem winien w Tobie cnoty uwielbienie,
Że ią wielbię—? Wielbienie cnoty nieobraża.



Jak dziſiay, przyimiy, Panie, te krotkie wyrazy.
Będę miał w czaſie więcey powiedzieć o Tobie.
Już z Ciebie na ſzacowne wzor wziąłem obrazy,
Lecz ſię pierwey doświadczę, pierwey uſpoſobię.






Biblioteka Jagiellońska
stdr0024158